

Sławomir Mańko  
(Drelów)

## Stosunki ludnościowe i rozwój Międzyrzecza Podlaskiego w okresie II Rzeczypospolitej

### 1. Sprawy wyznaniowe, religijne i demograficzne

W okresie dwudziestolecia międzywojennego Międzyrzec był jednym z najlepiej rozwijających się miast na Podlasiu. Przyczyną tego stanu rzeczy był handel i przemysł międzyrzecki, dający zatrudnienie znacznej liczbie ludności. Według spisu powszechnego z 1921 r. w Międzyrzeczu mieszkały 12622 osoby. W liczbie tej 9415 osób było wyznania mojżeszowego, co stanowiło 74,6% ogółu ludności, 3164 osoby były wyznania rzymsko-katolickiego (25%), 39 osób wyznania prawosławnego (0,3%), 3 osoby ewangelickiego (0,02%). Jedna osoba zadeklarowała się jako bezwyznaniowa<sup>1</sup>. Z powyższych danych wynika, że zdecydowaną większość stanowili wyznawcy religii mojżeszowej. Narodowość żydowską podało 9351 osób (74,1%), polską 3240 osób (25,7%), rusińską 5 osób (0,04%). 26 osób podało narodowość białoruską (0,2%). Należy stwierdzić, iż dane dotyczące wyznaniowości pokrywają się prawie całkowicie z danymi dotyczącymi narodowości. Struktura narodowo-wyznaniowa nieznacznie zmieniła się po włączeniu do Międzyrzecza w 1931 r. wsi Stołpno i Wysokie, które zamieszkiwała prawie wyłącznie ludność polska<sup>2</sup>. Pod koniec okresu międzywojennego odsetek ludności żydowskiej w Międzyrzeczu zwiększył się o 1% i w 1939 r. wyniósł 75%<sup>3</sup>. Według spisu ludności z 1931 r. Międzyrzec liczył 16837 mieszkańców<sup>4</sup>. W stosunku do 1921 r. nastąpił przyrost o 4215 osób (25%). Gdy uwzględnimy przyłączone do Międzyrzecza miej-

<sup>1</sup> *Skorowidz Miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. IV, *Województwo Lubelskie*, Warszawa 1924, s. 86.

<sup>2</sup> Wieś Stołpno liczyła 561 mieszkańców z czego 527 było narodowości polskiej, 27 - żydowskiej, 1 - innej narodowości. Wieś Wysokie liczyła 268 mieszkańców, wszyscy byli narodowości polskiej, tamże, s. 91.

<sup>3</sup> *Encyclopaedia Judaica*, vol. I, Israel 1972, s. 1523.

<sup>4</sup> *Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9 XII 1931 r. Ludność*, Warszawa 1932, s. 3.

scowości, okazuje się, że był on mniejszy i wyniósł już tylko 18,5%. U schyłku dwudziestolecia międzywojennego Międzyrzec liczył 17 893 mieszkańców<sup>5</sup>. W okresie od 1931 r. do 1939 r. nastąpił przyrost o jedynie 1056 mieszkańców (5,9%). W latach 1921-1939 populacja miasta zwiększyła się o 5271 mieszkańców (30,9%). Dane te pokazują, że przyrost ludności w latach 1931-1939 był niemal trzykrotnie mniejszy niż w okresie 1921-1931. Zjawisko to można częściowo wytłumaczyć załamaniem się miejscowego przemysłu w drugiej dekadzie dwudziestolecia międzywojennego i migracją ludności w celach zarobkowych.

## 2. Struktura zawodowa

Z braku źródeł nie da się precyzyjnie określić struktury zawodowej mieszkańców Międzyrzecza. Na skutek blokowego ujęcia tej kwestii przez Główny Urząd Statystyczny podaję dane dla dwóch miast<sup>6</sup>. Dane te w ok. 80% dotyczą Międzyrzecza i w 20% Radzyna, ponieważ przemysł znajdował się prawie wyłącznie na terenie Międzyrzecza. Międzyrzec miał także znacznie większą liczbę mieszkańców<sup>7</sup>. W ogólnej liczbie 17455 osób czynnych i biernych zawodowo było 9421 kobiet (54%) i 8034 mężczyzn (46%). Gdy weźmiemy pod uwagę dane dotyczące osób czynnych zawodowo, okazuje się, że w ogólnej liczbie 6540 osób kobiety stanowią już tylko 34% (2226) a mężczyźni 66% (4314). Dane te sugerują, że wśród kobiet panowało znaczne bezrobocie. Najwięcej osób zatrudnionych było w górnictwie i przemyśle – 2284 (35%). Dane te dotyczą wyłącznie przemysłu, ponieważ górnictwo na terenie powiatu praktycznie nie istniało. W dziale tym wyróżnia się przemysł odzieżowy i skórzany, zatrudniający blisko 60% wszystkich pracowników działu. W przemyśle spożywczym pracowało 267 osób, w budownictwie – 139, w przemyśle drzewnym – 138, w metalowym – 104. W przemyśle chemicznym, włókienniczym, papierniczym, poligraficznym, maszynowym i elektrotechnicznym pracowało łącznie 160 osób. Przemysł mineralny zatrudniał 11 osób, górniczy natomiast tylko jedną. Z rolnictwa, hodowli, ogrodnictwa i rybactwa utrzymywało się 1298 osób (19,8%). Stan ten świadczy o dość znacznym zagraryzowaniu. Przy handlu i ubezpieczeniach pracowało 1100 osób (16,8%). Komunikacja i transport zatrudniały 145 osób (2,2%). Z tej liczby 21 osób pracowało przy obsłudze ruchu pocztowo – telegraficznego, 19 przy kolei żelaznej, 105 osób trudniło się pozostałymi rodzajami transportu. W służbie publicznej i wolnych zawodach pracowało łącznie 356 osób (5,4%), czego liczby 148 osób w administracji, 53 w służbie zdrowia, 116 w oświacie. W organizacjach i instytucjach społecznych pracowało 17 osób. W służbie domowej zatrudnienie znalazło 348 osób (5,9 %). W armii, marynarce i lotnictwie wojskowym pracowało 13 osób (0,2%). Bezrobotni i osoby

<sup>5</sup> J. Chomiccki, *Powstanie i rozwój układu urbanistycznego Międzyrzecza Podlaskiego od średniowiecza do czasów obecnych*, „Rocznik Międzyrzeczki”, t. 20-22, s. 124.

<sup>6</sup> *Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 30.09.1921 r.*, t. XVIII, Warszawa 1924, s. 198.

<sup>7</sup> W 1921r. Międzyrzec liczył 14211, Radzyna – 4833 mieszkańców, *Skorowidz Gmin Rzeczypospolitej Polskiej. Ludność i budynki. Na podstawie tymczasowych wyników Drugiego powszechnego spisu ludności z dn. 9 XII 1931 r.*, Cz. I, *Województwa centralne i wschodnie*, Warszawa 1933, s. 31.

bez bliższego określenia zawodu stanowiły 15,1%. Prawie we wszystkich wymienionych zawodach pracowało zdecydowanie więcej mężczyzn niż kobiet. Wyjątek stanowiła służba domowa, gdzie kobiety stanowiły aż 87 % ogółu zatrudnionych.

Miejscowa inteligencja rekrutowała się przeważnie z pracowników administracji państwowej, oświaty, a także z duchowieństwa. Do miejscowej elity należeli przemysłowcy międzyrzeccy, a także osoby, które wzbogaciły się na handlu. Największe fortuny międzyrzeczkie tego okresu wyrosły dzięki eksportowi szczeciny. Łączny dochód osiągany z tej działalności przekraczał kwotę dwóch mln. dolarów rocznie. Do najzamożniejszych rodzin należeli Rubinszteinowie, Rozencejglowie, Finkelszteinowie i Wajnerowie. Rody te były właścicielami większości kamienic znajdujących się w rejonie Rynku i ulic Warszawskiej i Lubelskiej. Do znanych przedstawicieli oświaty w Międzyrzeczu należeli: Czesław Górski, Karol Hardecki, Samuel Winkler, Szymon Herman, Golda Riesel, Ajzyk Kremień, Szosza Hajtler i Ascha Adler. Czesław Górski był także posłem do Sejmu z ramienia BBWR<sup>8</sup>.

Najwięcej robotników zatrudniały szczeciarnie. W sezonie pracę w nich znajdowało 800-1600 pracowników. W szczeciarniach pracowała najbardziej uboga część mieszkańców Międzyrzecza. Praca w tych warsztatach odbywała się w niezwykle ciężkich warunkach sanitarnych i higienicznych. Dzień pracy robotnika szczeciarni – i to zarówno kobiety, dzieci, jak i dorosłego pracownika – trwał często 12-13 godzin<sup>9</sup>. Przy normalnym zatrudnieniu przeciętna suma wypłat tygodniowych robotnika szczeciarni wynosiła w Międzyrzeczu ok. 20 000 zł. Ze względu na niski poziom zarobków indywidualnych suma ta prawie w całości stanowiła kapitał konsumpcyjny przelewający się do miejscowego handlu detalicznego<sup>10</sup>. Pozostałe zakłady przemysłowe zatrudniały od kilku do kilkudziesięciu pracowników, przy czym tych drugich było zdecydowanie mniej. Znaczna część ludności utrzymywała się z rzemiosła i usług. Najliczniejszą grupę rzemieślników stanowili w Międzyrzeczu krawcy i szewcy – 55 osób<sup>11</sup>. Wśród rzemieślników międzyrzeczkich znajdowali się także bednarze, blacharze, cieśle, czapnicy, garncarze, jubilerzy, kamasznicy, kapelusznicy, kołodzieje, kowale, kuśnierze, malarze, rymarze, rzeźnicy, stolarze, ślusarze, tokarze, zduni i złotnicy<sup>12</sup>. Duża część ludności zatrudniona była w usługach. Największa jej część utrzymywała się z handlu. Była to cecha charakterystyczna podlaskich miast, zdominowanych przez ludność żydowską. W zdecydowanej większości był to drobny handel, prowadzony bez wyraźnej specjalizacji. Tego typu zakładów było w Międzyrzeczu ok. 300. Materialny niedostatek powodował mnożenie się takich „sklepów”. Bez pracy w Międzyrzeczu pozostawało przeciętnie ok. 800 osób. Stopa bezrobocia w mieście była w znacznym stopniu uzależniona od sytuacji w przemyśle. Szczególnie podatne na wpływ

<sup>8</sup> T. i K. Rzepeccy, *Sejm i Senat 1928-1933*, Poznań 1928, s. 59.

<sup>9</sup> Warunki pracy w szczeciarniach poprawiły się wyraźnie dopiero od 1937 r., kiedy zaczęła obowiązywać zbiorowa umowa o pracę w ramach Związku Zawodowego Szczeciarni.

<sup>10</sup> R. Kownacki, *Szczecina*, Lublin 1938, s. 119.

<sup>11</sup> Por.: *Księga Adresowa Polski*, Warszawa 1929., s. 566-567.

<sup>12</sup> Tamże.

koniunktury były szczeniarnie, zatrudniające największą ilość robotników. Dodatkowo sytuację tę komplikowała sezonowość tego przemysłu (zastój przypadał na miesiące zimowe). W okresie przestoju warsztatów pracownicy często pozostawali bez środków utrzymania. Sytuacja ta każdego roku dotyczyła znacznej części mieszkańców miasta. Najgorsza sytuacja panowała w 1926 i 1928 roku. W skutek zastoju w przemyśle, zamknięte zostały m.in. prawie wszystkie zakłady obróbki szczeni, fabryka zapalek i fabryki obsadek. Bezrobocie sięgnęło wówczas ok. 900 osób, razem z rodzinami ok. 2000 osób. W liczbie tej, około 95% bezrobotnych stanowiła ludność żydowska. Zasiłki otrzymywało jedynie ok. 150 osób<sup>13</sup>.

### 3. Udział mieszkańców w życiu politycznym

Według wyników wyborów do Sejmu z 1930 r., największą popularnością w Międzyrzeczu cieszył się Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, Blok Lewicy Socjalistycznej i Blok Ochrony Praw Narodowości Żydowskiej. Na 5339 ważnych głosów aż 2396 (44,9%) zostało oddanych na BBWR. Blok Ochrony Praw Narodowości Żydowskiej poparło 1015 osób (19%), Blok Lewicy Socjalistycznej poparło 1004 osób (18,8%). Na Listę Narodową padły 533 głosy (10%). Centrolew otrzymał 375 głosów (7%), Poalej-Sjon 14 (0,3%). Ogólno-Żydowski Narodowy Blok Gospodarczy poparły tylko 2 osoby (0,04%)<sup>14</sup>.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego Żydzi międzyrzecy zaczęli wyraźnie przejawiać chęć uczestniczenia w życiu politycznym miasta. W czasie pierwszej kadencji Rady Miejskiej wszystkie mandaty należały do ludności chrześcijańskiej. Stan ten był spowodowany bojkotem wyborów przez społeczność żydowską. W kolejnych wyborach, które odbyły się w lipcu 1927 r. udział wzięli wszyscy mieszkańcy miasta, frekwencja wyniosła 86%. Tak wydarzenie to skomentował jeden z redaktorów „Głosu Międzyrzecznego”: „Zainteresowanie się wyborami społeczeństwa było wielkie, szczególnie widać to było u Żydów, którzy 60-70 letnie staruszki przywozili dorożkami, aby mogły do urny wrzucić swój głos”<sup>15</sup>. Do wyborów wystartowało 9 list wyborczych: 2 chrześcijańskie i 7 żydowskich. Największą ilość mandatów (7) zdobyła Lista Chrześcijańska. Lista „Bundu” zdobyła 5 mandatów, „Żydowska Lista Demokratyczna” 4 mandaty, „Sioniści – Blok Narodowy” – 4, „Poalej-Sjon”, „Właściciele Nieruchomości”, „Robotnicza Partia Sjonistyczna” i „Lista Robotniczo-Komunistyczna” – po 1 mandacie<sup>16</sup>. Przedstawiciele ludności żydowskiej zdobyli w tych wyborach 17 mandatów, chrześcijańskiej – 7. W tak skonstruowane Radzie Miejskiej utworzyły się dwa kluby: „Klub Polski” i „Klub Żydowski”. Atmosfera posiedzeń Rady Miejskiej była lustrzanym odbiciem stosunków panujących w mieście. Na większości posiedzeń toczyła się ostra rywa-

<sup>13</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie (dalej: APL O/R), Akta miasta Międzyrzecza (dalej: AmM), sygn. 67, karty nie liczbowane (dalej: knlb.), Sprawozdanie z lustracji ogólnej gospodarki miejskiej w Międzyrzeczu Podlaskim; *Sprawa bezrobotnych w Międzyrzeczu*, „Głos Międzyrzeczki”, nr 1-2, 1926, s. 12.

<sup>14</sup> *Statystyka Wyborów do Sejmu i Senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 r. Statystyka Polski*, seria C, z. 4, Warszawa 1935, s. 29.

<sup>15</sup> *Wybory do Rady Miejskiej*, „Głos Międzyrzeczki”, nr 14, 1927, s. 1.

<sup>16</sup> Tamże.

lizacja między klubami. Oddzielnym problemem była także walka polityczna i chęć uzyskania różnych przywilejów dla ludności żydowskiej. Na posiedzeniu Rady Miejskiej 8 października 1927 r. przegłosowano wniosek w sprawie podawania obwieszczeń urzędowych w Międzyrzeczu w języku żydowskim<sup>17</sup>. Wobec uchylecia tej decyzji przez Wydział Powiatowy w Radzynie postanowiono zwrócić się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o zmodyfikowanie ustawy o języku urzędowym w taki sposób, żeby język żydowski mógł być używany na równych prawach z językiem polskim<sup>18</sup>. Radni postanowili ponadto zaskarżyć zarządzenie Starosty do władz wojewódzkich. Przeciwno tym postanowieniom protestował klub polski. 7 września, podczas odczytywania przez radnego Nasibirskiego deklaracji frakcji „Bundu” w języku żydowskim, członkowie klubu polskiego zagłuszali czytanie za pomocą trąbek<sup>19</sup>. Przykładem ilustrującym charakter żądań politycznych zgłaszanych przez niektórych radnych była propozycja złożona przez radnego Gurfinkiela. Zaproponował on, aby w związku z nadchodzącym dniem 1 maja Rada Miejska uchwaliła zamknięcie tego dnia budynku magistratu i wszystkich instytucji komunalnych. Ponadto radny zaproponował wywiesić na gmachu magistratu czerwoną chorągiew i przemianować ulicę Brzeską na ulicę 1 Maja. Wobec sprzeciwu przewodniczącego radny oświadczył także: „Ja jestem przedstawicielem 800 robotników i przyjdzie dzień, że my będziemy sędziami [...] przyjdzie dzień zapłaty, przyjdzie klasa robotnicza, wtedy zobaczymy – precz z dyktaturą faszystowską”<sup>20</sup>. W grudniu 1927 r. Rada Miejska uchwaliła przemianowanie ulicy Szkolnej na ul. Peretza. Równocześnie odmówiono przemianowanie tej ulicy na ul. Słowackiego. Decyzja ta była bezpośrednią przyczyną długotrwałego sporu, jaki się wywiązał pomiędzy Radą Miejską w Międzyrzeczu a Starostwem Powiatowym w Radzynie. Na zjeździe samorządowym Inspektor oświadczył, że samorząd międzyrzecki jest antypaństwowy<sup>21</sup>. Sprawa przemianowania tej ulicy była rozpatrywana na wszystkich szczeblach władzy administracyjnej. Wydział Powiatowy w Radzynie odmówił zatwierdzenia powyższej uchwały Rady Miejskiej i zawiesił jej wykonanie. Magistrat Międzyrzecza odwołał się od tej decyzji do Wojewody Lubelskiego, podając w uzasadnieniu, że nadawanie nazw ulicom w miastach należy do wyłącznej kompetencji Rady Miejskiej. Wojewoda Lubelski podtrzymał jednak stanowisko Starosty w Radzynie. Prawomocność uchwały Rady Miejskiej w Międzyrzeczu została potwierdzona dopiero przez Najwyższy Trybunał Administracyjny<sup>22</sup>. Podobny

<sup>17</sup> APL O/R, AmM, sygn. 54, knlb., protokół nr 5 z posiedzenia Rady Miejskiej miasta Międzyrzecza z dn. 8 października 1927 r.

<sup>18</sup> Tamże, s. 98, protokół nr 7 z posiedzenia Rady Miejskiej miasta Międzyrzecza z dn. 10 listopada 1927 r.

<sup>19</sup> Tamże, s. 54, protokół nr 4 z posiedzenia Rady Miejskiej miasta Międzyrzecza z dn. 24 września 1927 r.

<sup>20</sup> Tamże, sygn. 224, knlb., wyciąg z Protokołu posiedzenia Rady miejskiej miasta Międzyrzecza z dn. 28 kwietnia 1928 r.

<sup>21</sup> Tamże, sygn. 55, s. 17, protokół nr 16 z posiedzenia Rady Miejskiej miasta Międzyrzecza z dn. 25 stycznia 1928 r.

<sup>22</sup> Tamże, sygn. 49, knlb., pismo Wojewody Lubelskiego do Przewodniczącego Wydziału Powiatowego w Radzynie w sprawie decyzji NTA z dn. 18 lipca 1931 r.

przebieg miały sprawy przemianowania ulicy Ogrodowej na ul. im. Adlera i ul. Staromiejskiej na ul. Szaloma Aszy.

#### 4. Stosunki polsko-żydowskie

Spółeczność Międzyrzecza w okresie dwudziestolecia międzywojennego wyraźnie dzieliła się na dwie grupy: Żydów i Polaków<sup>23</sup>. Podział ten, utrwalony w poprzednich dziesięcioleciach, widoczny był niemal we wszystkich dziedzinach życia. W pewnym sensie stan ten wynikał z zamkniętego charakteru społeczności żydowskiej. Dużą rolę odgrywała także nieprzychylna wobec Żydów postawa części ludności chrześcijańskiej. Obraz takiej małomiasteczkowej społeczności żydowskiej przedstawił w swoim pamiętniku Wiktor Drymmer. „Tylko nieliczna część Żydów poddała się procesowi asymilacji. Nawet zewnętrznie odróżniali się od otoczenia polskiego. Nosili wschodnie długie kapoty, chałaty, małe czapeczki, brody i pejsy, z obcą dla ucha smętną muzyką i pieśniami, obcą w smaku i zapachu kuchnią żydowską, złą mową polską, pobudzającą do żartów i kpin, zachowując swoje odwieczne obyczaje, a nawet sądy (rabinackie kahały). Byli do końca swego istnienia niezrozumiałą dla większości Polaków egzotyką”<sup>24</sup>.

Międzyrzec międzywojenny należał do miast zdominowanych przez ludność żydowską. Według spisu ludności z 1921 r. w Międzyrzeczu mieszkało 9415 osób narodowości żydowskiej, co stanowiło 74,6% ogółu mieszkańców. Proporcje te nie zmieniły się znacząco do wybuchu II wojny światowej. Przedwojenny Międzyrzec znany był ze swoich wzorcowych i dobrze prowadzonych organizacji. Rozwinęły się instytucje kulturalne i edukacyjne, istniały szkoły Tarbutu i Bejs Jakow. Aktywną działalność polityczną prowadziły wszystkie żydowskie partie polityczne<sup>25</sup>. Corocznie w Międzyrzeczu było kilkadziesiąt chederów. W 1917 r. z inicjatywy grupy mieszkańców założono koedukacyjne gimnazjum żydowskie. W roku szkolnym 1921/1922 Urząd Wojewódzki zalegalizował Towarzystwo Szkoły Średniej dla Młodzieży Wyznania Mojżeszowego w Międzyrzeczu, któremu w marcu 1922 r. nadano koncesję na prowadzenie gimnazjum<sup>26</sup>. Językiem wykładowym był j. polski. Od 1935r. nastąpiła zmiana charakteru ideowego szkoły. Znacznemu zwiększeniu uległa liczba godzin przedmiotów judaistycznych. Jako czynnik wychowawczy wprowadzono prace na rzecz Żydowskiego Funduszu Narodowego (Keren Kajemetle Israel)<sup>27</sup>. Społeczność żydowska Międzyrzecza powołała do życia Żydowską Ochotniczą Straż Pożarną. Ze środków społeczności żydowskiej wzniesiono okazałą remizę w centrum miasta. ŻOSP była wzorowo wyposażona i zorganizowana, przeciętny stan liczebny wynosił kilkadziesiąt osób<sup>28</sup>. Społeczność żydowska w Międzyrzeczu posiadała okazałą synagogę, 10 domów modlitwy, przytu-

<sup>23</sup> Zob.: *Nie po właściwej linii*, „Głos Międzyrzeczki”, nr 13, 1928, s. 1.

<sup>24</sup> W. T. Drymmer, *W służbie Polsce*, Warszawa 1988, s. 144.

<sup>25</sup> Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, sygn. 301/4260, knlb., relacja I.Ch. Sztajna

<sup>26</sup> Por. „Monitor Polski”, nr 38, 15 lutego 1929, s. 2, poz. 16.

<sup>27</sup> Z. Bobrzyńska, *Gimnazjum żydowskie w Międzyrzeczu Podlaskim*, „Folks Sztyme”, nr 45, 1986, s. 2.

<sup>28</sup> M. Lipka, *Żydowska Ochotnicza Straż Pożarna w Międzyrzeczu Podlaskim*, „Folks Sztyme”, nr 12, 1989, s. 4.

łek dla starców (kobiet i mężczyzn), rzeźnię rytualną ptactwa, łaźnię rytualną, dom dla rabina, dom dla kantora, lokal biura zarządu gminy, bibliotekę i 24 sklepy<sup>29</sup>. Trzy domy modlitwy znajdowały się przy ulicy Szkolnej (nr 1, 6, 18), i przy ul. Brzeskiej (nr 50, 70, 78), jeden dom modlitwy znajdował się przy ul. Warszawskiej 67 i ul. Nowej 10. Przy ul. Lubelskiej znajdowały się dwa domy modlitwy (nr 61, 125). Wszystkie wyżej wymienione bożnice były własnością gminy wyznaniowej żydowskiej<sup>30</sup>. Gmina żydowska w Międzyrzeczu utrzymywała także szkołę religijną „Talmud Tora”<sup>31</sup>. Kosztem tejże Gminy i emigrantów pochodzenia żydowskiego z USA w okresie międzywojennym rozbudowano i wyposażono szpital. Szpital żydowski mieścił się w okazałym dwukondygnacyjnym budynku przy ul. Warszawskiej<sup>32</sup>.

Z zachowanego budżetu Gminy żydowskiej w Międzyrzeczu na rok 1935 wynika, że gmina miała duże trudności z egzekwowaniem składek bożniczych<sup>33</sup>. Z preliminowanej kwoty 74696 zł za rok 1934 wpłynęło z tego tytułu zaledwie 28,35 zł. Na rok 1935 preliminowano już tylko kwotę 40000 zł. – wpłynęło 10199 zł. Brak akt składek bożniczych nie pozwala dokładnie stwierdzić, która część społeczności nie regulowała zobowiązań. Domyślać się jednak możemy, że problem ten dotyczył najuboższej części społeczności żydowskiej, która najdotkliwiej odczuwała dekoniunkturę w przemyśle. Fakt, że składkę egzekwowano jedynie w ok. 25% (1935 r.) świadczyć może o skali ubóstwa ludności w tym okresie. Z dzierżawy sklepów i mieszkań gmina uzyskała jedynie 3000 zł wobec preliminowanej kwoty 14536 zł. Z uboju rytualnego bydła do kasy gminy w 1934 r. wpłynęło 19181 zł (preliminowano 22000 zł). Z uboju rytualnego ptactwa uzyskano kwotę 23144 zł, wobec preliminowanych 17000 zł, z działalności biblioteki gminnej uzyskano 125 zł. – kwota ta w całości stanowiła dochód z abonamentu. Z wynajęcia miejsca w synagodze, czytania rodaków, ofiar i z kart wstępu do synagogi wpłynęło w 1935 r. 3070 zł. Wśród wydatków Gminy żydowskiej w Międzyrzeczu najpoważniejszą pozycję stanowiły pensje wypłacane pracownikom gminy. W 1935 r. gmina zatrudniała: rabina, dwóch podrabinów, dwóch rzezaków, sekretarza, buchaltera, kasjera, dwóch woźnych i dwóch kantorów. Wypłacano także w tym okresie emeryturę wdowie po zmarłym rabinie L. Sapiro. Gmina żydowska subsydiowała także szkołę religijną „Bet Jakow”. Oddzielną pozycję w budżecie stanowiły premie i wydatki związane ze zwalczaniem potajemnego uboju. Sprawa likwidacji nielegal-

<sup>29</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej APL), Urząd Wojewódzki Lubelski 1918-1939 (dalej: UWL), Wydział Społeczno Polityczny, sygn. 723, s. 9, charakterystyka budżetu gminy wyznaniowej żydowskiej Międzyrzecza w powiecie radzyńskim,

<sup>30</sup> APL, UWL Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 730, s. 112-113 – pismo Starosty Radzyńskiego do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie z dn. 26 sierpnia 1922 r. w sprawie bożnic żydowskich i prywatnych domów modlitwy

<sup>31</sup> Część środków na utrzymanie szkoły pochodziło także od emigrantów międzyrzeczkich z Nowego Jorku oraz z opłat pobieranych od najbogatszych uczniów.

<sup>32</sup> APL, UWL Wydział Pracy, Opieki i Zdrowia, sygn. 340, knlb., załącznik 1 do Statutu Szpitala Żydowskiego Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Międzyrzeczu

<sup>33</sup> APL, UWL Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 821, s. 191-196, budżet na rok 1935 Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Międzyrzeczu.

nego uboju miała bardzo ważne znaczenie dla finansów gminy, ponieważ opłaty wnoszone z tego tytułu stanowiły blisko 50% całości dochodów gminy (1934 r.)<sup>34</sup>.

Dzieje osadnictwa Żydów na ziemiach polskich, a także różne ograniczenia narzucane przez zaborców w ciągu wcześniejszych dziesięcioleci spowodowały, że podstawowa część ludności żydowskiej w Polsce międzywojennej utrzymywała się z zajęć nierolniczych. Taka sytuacja istniała także w Międzyrzecu. Interesującym dokumentem obrazującym tę kwestię jest pismo Komisji Sanitarnej Międzyrzecza skierowane do Starosty Powiatowego w Radzynie<sup>35</sup>. W dokumencie tym zostało wymienionych 201 zakładów przeznaczonych do ukarania za różne uchybienia natury estetyczno-prawnej. Sądząc po nazwiskach zdecydowana większość dotyczyła ludności żydowskiej. Prawie wszystkie wymienione zakłady były małymi sklepikami prowadzącymi działalność handlowo-usługową. Osoby zajmujące się tą działalnością w przeważającej części nie znały języka polskiego. Świadczą o tym napisy na szyldach w języku żydowskim i błędy stylistyczne popełniane w pisowni języka polskiego. W większości była to ludność bardzo uboga. Brak wykupionej koncesji na prowadzenie handlu było zjawiskiem powszechnym. Szyldy z braku środków były wykonane sposobem domowym. Zdecydowana większość szyldów była wykonana z kawałków starych blach lub nawet z tekturowych opakowań po różnych produktach. O skali ubóstwa wśród znacznej części ludności żydowskiej świadczy fakt, że zaległości powodowane nie opłacaniem składek bożniczych sięgały 10 lat wstecz. W latach 1924-1934 wyniosły one aż 87605 zł. Kwota ta przewyższała wartość całego dochodu gminy za rok 1934<sup>36</sup>.

#### 5. Zabudowa miasta i warunki higieniczne

Okres dwudziestolecia międzywojennego nie przyniósł zasadniczych zmian w rozplanowaniu miasta. Utrzymano istniejący układ sieci drożnej, brukując jedynie większość ulic i zaopatrując je w chodniki. W 1935 r. wybrukowano ulice: Adlera, 3-go Maja, Stołpno, Wiejską, Garbarską, Zakolejową i przedmieście Wysockie<sup>37</sup>. W 1936 r. została wybrukowana ulica Ogrodowa. W 1938r. nową nawierzchnię otrzymały ulice: Przechodnia, Strzelecka, Droicka i Niecała<sup>38</sup>. Płyt chodnikowych dostarczała betoniarnia będąca własnością miasta. Międzyrzec nie posiadał kanalizacji. Stan ten wynikał częściowo z braku szczegółowych pomiarów miasta. Dopiero pod koniec okresu międzywojennego magistrat podjął decyzję o sporządzeniu planów regulacyjnych i zabudowy. W protokole lustracji z 1937 r. stan sanitarny miasta określono jako opłakany. „[...] Na ulicach i placach pełno mierzwy końskiej, ulice i place nie zamiatane, z chodników nikt nie usuwa zbitego śniegu, w

<sup>34</sup> Dochód osiągnięty z uboju rytualnego bydła wyniósł w 1934 r. 19181 zł., z uboju ptactwa 23144 zł. Suma dochodów gminy za rok 1934 wyniosła 82829 zł.

<sup>35</sup> APL O/R, AmM, sygn. 280, knlb., pismo burmistrza miasta Międzyrzecza do Starosty Powiatowego w Radzynie Podlaskim z dn. 29 stycznia 1938 r. w przedmiocie oznaczenia na zewnątrz przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

<sup>36</sup> Tamże, budżet na rok 1935 Gminy Wyznaniowej Żydowskiej.

<sup>37</sup> Tamże, sygn. 305, knlb., roboty brukarskie w mieście Międzyrzecu Podlaskim 1935 r.

<sup>38</sup> Tamże, sygn. 125, knlb., budżet miasta Międzyrzecza Podlaskiego 1936/37; APL O/Radzyń, AmM, sygn. 124, knlb., budżet miasta Międzyrzecza Podlaskiego 1937/38.



czasie ślizgawicy chodniki nie są posypywane piaskiem, przy jatkach miejskich na placu uformowany jest ogólny kompost, na który mieszkańcy okoliczni wyrzucają śmiecie i wylewają wszelkie nieczystości, często zdarza się widzieć, że pomyje wylewane są na środek ulicy, ścieki nie są oczyszczane z lodu itp.<sup>39</sup> W centrum miasta znajdowało się „bajoro”, do którego spływały ścieki z garbarni, a następnie otwartym rowem o długości ok. 1 km. płynęły do rzeki<sup>40</sup>. Najgorsza sytuacja panowała w rejonie nazywanym „Dzielnica Chińska” (ulice Polna, Przechodnia i Strzelecka). „Ulice te, w okresie deszczów, w okresie roztopów wiosennych, zamieniają się na dłuższy czas w jakieś bagna, w wielu miejscach niemożliwe do przebycia dla ludzi pieszych, a nawet pojazdów z większymi ciężarami”<sup>41</sup>. Dużym problemem sanitarnym Międzyrzecza był brak sieci wodociągowej. W 1927 r. Rada Miejska postanowiła zaciągnąć na ten cel pożyczkę w wysokości 60000zł. Sprawę tę odłożono do czasu wykonania dokładnych pomiarów miasta<sup>42</sup>. Na terenie miasta znajdowało się 440 studzien (w tym 5 artezyjskich), jednak ilość ta nie odpowiadała potrzebom miasta<sup>43</sup>. Część mieszkańców zmuszona była do pobierania wody bezpośrednio z rzeki. W tej samej rzece prano bieliznę i równocześnie wylewano do niej wszelkie nieczystości. Na terenie miasta znajdowały się dwa zakłady kąpielowe: łaźnia miejska i mykwa (męska i żeńska). Łaźnia miejska została wybudowana dopiero pod koniec dwudziestolecia międzywojennego<sup>44</sup>. Miasto nie posiadało własnej elektrowni. Energii dostarczał zakład będący własnością Finkielsztejna i Siki. W 1938 r. miasto posiadało 149 latarni i było największym odbiorcą energii w mieście. Dążąc do obniżenia kosztów oświetlenia ulic magistrat planował budowę własnej elektrowni. Rozważano także możliwość połączenia Międzyrzecza z elektrownią Białą. Żadnego z tych planów nie zrealizowano<sup>45</sup>.

Lata międzywojenne były okresem wzmożonego ruchu budowlanego. W 1921 r. w Międzyrzeczu było 1154 budynków mieszkalnych. Po przyłączeniu w 1931 r. wsi Stołpno liczba ta zwiększyła się do 1379. Według danych drugiego spisu powszechnego z 1931r. w Międzyrzeczu było już 1726 budynków z przeznaczeniem mieszkalnym<sup>46</sup>. W ciągu 10 lat nastąpił blisko 20% przyrost ilości domów. Od 1 stycznia 1919 r. do 1 lipca 1931 r. wzniesiono w Międzyrzeczu 280 domów<sup>47</sup>.

Tabela nr 1. Liczba domów wzniesionych w Międzyrzeczu w latach 1919-1931.

<sup>39</sup> Tamże, Sprawozdanie z lustracji ogólnej gospodarki miejskiej w Międzyrzeczu Podlaskim

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> *Dzielnica Chińska*, „Głos Międzyrzecki”, nr 3, 1928, s. 9.

<sup>42</sup> *Z Rady Miejskiej*, „Głos Międzyrzecki” nr 10, 1928r., s. 3.

<sup>43</sup> Tamże, sprawozdanie z lustracji ogólnej gospodarki miejskiej w Międzyrzeczu Podlaskim

<sup>44</sup> APL O/R, AmM, sygn. 280, knlb., wykaz zakładów kąpielowych na terenie miasta Międzyrzecza Podlaskiego.

<sup>45</sup> *Konferencja w sprawie elektryfikacji miasta*, „Podlasiak”, nr 6, 1932 r., s. 2.

<sup>46</sup> *Skorowidz Gmin Rzeczypospolitej Polskiej. Ludność i budynki...*, dz. cyt., Cz. I, *Województwa centralne i wschodnie*, Warszawa 1933 r., s. 31.

<sup>47</sup> APL O/R, AmM, sygn. 290, knlb., wykaz domów wybudowanych po dniu 1-go stycznia 1919 r. do dnia 1-go lipca 1931r.

Nazwa ulicy	Ilość wybudowanych domów	%
Adlera	1	0,3
Brzeska	9	3,2
Ceglana	2	0,7
Czysta	1	0,3
Droicka	10	3,5
Garbarska	18	6,4
Gęsta	2	0,7
Graniczna	5	1,7
Górna	3	1,0
Jatkowa	6	2,1
Komarówka	1	0,3
Kościelna	4	1,4
Listopadowa	2	0,7
Lubelska	23	8,2
Łukowska	33	11,7
Mydlarska	1	0,3
Nadbrzeżna	1	0,3
Narutowaiczka	3	1,0
Niecała	3	1,0
Nowa	1	0,3
Ogrodowa	6	2,1
Piaski	3	1,0
Piłsudskiego	39	13,9
Piwna	3	1,0
Podrzeczna	6	2,1
Połna	12	4,3
Rynek	1	0,3
Sadowa	3	1,0
Staromiejska	5	1,8
Stodołna	2	0,7
Stołpno	2	0,7
Tartaczna	15	5,3
Zarowie	20	7,1
Zawadki	5	1,8
Zaścianki	3	1,0
Żelazna	1	0,3
Żwirki i Wigury	24	8,6

Ogrodowa	1	0,3
Ogółem	280	100

Źródło: APL O/R, AmM, sygn. 290, knlb., wykaz domów wybudowanych po dniu 1-go stycznia 1919 r. do dnia 1-go lipca 1931 r.

Tabela nr 2. Budynki mieszkalne w Międzyrzeczu według materiału ścian i pokrycia.

Ogółem	ściany				pokrycie				
	Cegła, kamień i inne ogniotrwałe oprócz gliny i ziemi	Drewno, mur pruski, i inne ogniotrwałe	Gлина, ziemia	Inne	Dachówka, blacha i inne ogniotrwałe oprócz papy	pa-pa	drewno	Słoma, trzcina	Inne
1707	287	1413	-	7	1073	68	201	358	7
% całości	16,8	82,7	-	0,4	62,8	4,0	11,7	21,0	0,4

Źródło: APL O/R, AmM, sygn. 290, knlb., wykaz domów wybudowanych po dniu 1-go stycznia 1919 r. do dnia 1-go lipca 1931 r.

Najwięcej domów w tym okresie powstało przy ulicach: Piłsudskiego, Łukowskiej, Żwirki i Wigury, Lubelskiej i Zarówie. Łącznie przy tych ulicach wzniesiono 139 domów. Stanowiło to blisko pięćdziesiąt procent wszystkich nowo wzniesionych budynków mieszkalnych. Większość powstałych domów stanowiły budynki jednokondygnacyjne, zbudowane z drewna. Wzniesiono także w tym czasie kilkadziesiąt okazałych piętrowych kamienic, będących własnością wzbogaconych przedsiębiorców międzyrzeckich<sup>48</sup>. Według danych urzędowych z 1921 r. 927 nieruchomości położonych w Międzyrzeczu należało do osób prywatnych, 2 nieruchomości były w posiadaniu Skarbu Państwa, 2 należały do Samorządu. Na 14 nieruchomości należących do gmin wyznaniowych, 9 było własnością gminy żydowskiej, 5 należało do kościoła rzymsko-katolickiego. Spółdzielnie i inne osoby prawne nie posiadały w tym czasie w Międzyrzeczu żadnych nieruchomości<sup>49</sup>. Na ogólną liczbę 1739 budynków w Międzyrzeczu było 1707 budynków z przeznaczeniem mieszkalnym. Najuboższa część ludności miasta mieszkała w budynkach nie przeznaczonych do tego celu. W 32 budynkach niemieszkalnych mieszkało w 1931 r. łącznie 208 osób. Większość mieszkań w Międzyrzeczu była dość gęsto zaludniona. Na ogólną liczbę 2634 mieszkań w 1921 r., 341 było zamieszkałych przez 11-20 osób, 99 przez 21-30 osób, 27 przez 31-40 osób. W 281 mieszkało 6-10 osób, w 167 0-5 osób<sup>50</sup>. Nieruchomości w Międzyrzeczu w większości składały się z jednego

<sup>48</sup> „Głos Międzyrzecki”, nr 11, 1927, s. 4.

<sup>49</sup> Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 30.09.1921 r., tamże, s. 54.

<sup>50</sup> Drugi Powszechny Spis Ludności, Statystyka Polski, seria C, z. 26, Warszawa 1935r., s. 14; Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 30.09.1921 r., tamże, s. 67.

lub dwóch mieszkań. Większość domów w Międzyrzecu była wykonana z drewna. Jednak coraz częściej stosowano w budownictwie cegłę i inne materiały ogniotrwałe.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego wzniesiono w Międzyrzecu szereg obiektów użyteczności publicznej. W tym okresie założono w mieście kilka skwerów: przy kościele św. Mikołaja, przy budynku magistratu i przy ul. Brzeskiej. W 1929 r. wzniesiono na rynku staromiejskim pomnik ku czci poległych w 1918 r. żołnierzy POW. Na terenie całego miasta zostały wzniesione słupy ogłoszeniowe. W 1922 r. wzdłuż ulic: Warszawskiej, Kościelnej, Nowej i Zarówie przeprowadzono linię telegraficzną<sup>51</sup>. W 1939 r. ograniczony został ruch kołowy na rynku staromiejskim, wyeliminowano częściowo drewniane budki i kramy, doprowadzono także do estetycznego wyglądu elewację kamienic i hal targowych. W ramach prac porządkowych rozebrano szereg zniszczonych bądź prowizorycznych zabudowań drewnianych. W celu poprawy warunków zdrowotnych nakazano likwidację bajora, do którego sphywały ścieki z garbarni.

## РЕЗЮМЕ

### **Демографические отношения и развитие Мендзыжеца Подляского в 1918- 1939 гг.**

В двадцатилетие между первой и второй мировыми войнами Мендзыжец это один из наиболее развитых городов Подляся. Основой его развития являлись торговля и мендзыжецкая промышленность, которые давали работу большей части населения. Такой характер города был причиной, что почти 70% населения составляли евреи.

Статья приближает религиозные и демографические проблемы Мендзыжеца Подляского в 1918 – 1939 гг., затрагивает проблему профессиональной структуры населения города, участия населения в политической жизни. Автор занялся также вопросом застройки и гигиеническими условиями Мендзыжеца этого периода.

## SUMMARY

### **The population and economical growth of Międzyrzec Podlaski in 1918-1939.**

During the between – the – war period Międzyrzec was one of the best developing towns in Podlasie region. The growth originated from well – developed commerce and industry which employed a meaningful part of population. The majority of the town inhabitants (about 70 % ) were Jewish. The article focuses on religious and demographical problems, touches upon the structure of employment, presents political and social life, where the Jewish community is discussed separately. The author also deals with the buildings occupying the municipal area and hygienic conditions in the town.

<sup>51</sup> APL O/R, AmM, sygn. 51, knlb., protokół nr 21 z posiedzenia Rady Miejskiej miasta Międzyrzeca z dn. 5 października 1922 r.